

Sygn. akt: II AKa 4/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Małgorzata Niementowska
Sędziowie	SSA Robert Kirejew SSA Aleksander Sikora (spr.)
Protokolant	Agnieszka Przewoźnik

przy udziale Prokuratora Prok. Okręgowej w Katowicach Andrzeja Witkowskiego

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2018 r. sprawy

wnioskodawcy **Z. K.**

- o odszkodowanie i zadośćuczynienie -

na skutek apelacji prokuratora i pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 3 października 2017 roku

sygn. akt XVI Ko 66/15

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. ustala, iż wydatki postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.

SSA Robert Kirejew SSA Małgorzata Niementowska SSA Aleksander Sikora

Sygn. akt II AKa 4/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 października 2017 roku Sąd Okręgowy w Katowicach w sprawie sygn. akt XVI Ko 66/15 na mocy art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy Z. K. kwotę 200.000 złotych tytułem odszkodowania za szkodę wynikłą z wykonania wyroku Sądu Powiatowego dla Miasta Krakowa w Krakowie z dnia 26 września 1968 roku, sygn. akt IV Kp 936/68, utrzymanego w mocy wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Krakowie z dnia 13 lutego 1969 roku, sygn. akt VI Kr 2059/68 z ustawowymi odsetkami od daty uprawomocnienia się wyroku, ponad zasądzoną i wypłaconą już wnioskodawcy na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 30 marca 2015 roku o sygn. akt XVI Ko 24/14, tytułem odszkodowania kwotę 19.870 złotych i tytułem zadośćuczynienia kwotę 50.000 złotych. W pozostałej części Sąd oddalił wniosek. Zasądzono na rzecz

wnioskodawcy od Skarbu Państwa kwotą 456 złotych tytułem zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem II instancji oraz ponowne postępowanie przed Sądem I instancji, a kosztami postępowania obciążono Skarb Państwa.

Apelacje od tego wyroku wnieśli prokurator i pełnomocnik wnioskodawcy.

Prokurator zaskarżył wyrok na niekorzyść wnioskodawcy w całości i zarzucił orzeczeniu naruszenie art. 552 § 1 kpk i art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, poprzez przyjęcie szkody i związku przyczynowego między szkodą, a zdarzeniem stanowiącym podstawę odpowiedzialności tj. wyrokiem Sądu Powiatowego dla Miasta Krakowa w Krakowie z dnia 26 września 1968 roku, podczas gdy storna zgłaszająca roszczenie majątkowe nie wykazała istnienia związku przyczynowo - skutkowego zgodnie z regułami art. 6 kc, a zatem niemożliwe było sięgnięcie po normę art. 322 kpc. Nadto Prokurator zarzucił rozstrzygnięciu obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 424 § 1 i 2 kpk, przez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób uniemożliwiający dokonanie jego kontroli przez Sąd Odwoławczy, poprzez zaniechanie wskazania okoliczności uzasadniających istnienie związku przyczynowo – skutkowego w postaci wpływu wykonania opisanego wyżej wyroku, do wskazania konsekwencji braku satysfakcjonującej wnioskodawcę pracy, jako podstawę odszkodowania oraz wskazanie na fakt utraty dobrego imienia wnioskodawcy bez jakiegokolwiek uzasadnienia w tym zakresie. Stawiając te zarzuty prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżył wyrok w punktach dotyczących oddalenia wniosku oraz zasądzenia kosztów pełnomocnictwa z wyboru i zarzucił:

1. w zakresie żądania odszkodowania za wydatki dotyczące wynagrodzenia obrońcy w postępowaniu przed Sądem powiatowym w Krakowie naruszenie przepisów postępowania, a to art. 7 kpk przez jego błędne zastosowanie, a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, iż wynagrodzenie obrońcy polegało jedynie na umyciu okien, co jest ustaleniem sprzecznym przede wszystkim z podstawowymi zasadami doświadczenia życiowego trudno bowiem przyjąć, aby wynagrodzenie adwokata wynosiło jednokrotne umycie okien w domu;
2. w zakresie żądania odszkodowania za utracone zarobki naruszenie przepisów postępowania, a to art. 322 kpc w zw. z art. 558 kpk i art. 8 ust. 3 powołanej wyżej ustawy poprzez ich błędne zastosowanie, a w konsekwencji błędne obliczenie wysokości odszkodowania z tytułu utraconych zarobków w związku z wykonaniem kary pozbawienia wolności i tak zwanym „wilczym biletem” wnioskodawcy, a nadto sformułował zarzut mieszany tj. naruszenia prawa materialnego w postaci art. 361 kc w zw. z art. 8 ust. 1 powołanej ustawy poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie przejawiające się w nieprawidłowym sposobie użycia metody dyferencyjnej przy ustalaniu poniesionej przez skarżącego szkody;
3. w zakresie żądania odszkodowania związanego ze świadczeniami emerytalnymi – naruszenie prawa materialnego, a to art. 361 § 1 i 2 kc w zw. z art. 8 ust. w/w ustawy przez jego niezastosowanie, a przyjęcie a priori, iż roszczenie skarżącego dotyczące różnicy między uzyskiwaną emeryturą, a tą jaką otrzymywałby pozostając na etacie nie wchodzi w zakres żądań odszkodowawczych na podstawie ustawy lutowej, albowiem ustawodawca kwestie te uregulował w odpowiednich przepisach ustawy o emeryturach i rentach z FUS, jednocześnie nie badając ani wystąpienia ewentualnej szkody w tym zakresie, ani związku tej szkody z wykonaniem wyroku pozbawienia wolności;
4. w zakresie żądania zadośćuczynienia za krzywdę z tytułu pozostawania skarżącego bez pracy etatowej w okresie od 1972 do 1981 roku – naruszenie prawa materialnego, a to art. 8 ust. 1 w/w ustawy przez jego błędną interpretację, a to przyjęcie, iż roszczenie o zadośćuczynienie za krzywdę w postaci pozostawania bez pracy jest tożsame z roszczeniem o odszkodowanie z tytułu utraconych zarobków;
5. w zakresie żądania zadośćuczynienia za krzywdę z tytułu wykonania pozbawienia wolności – naruszenie przepisów postępowania, a to art. 424 § 1 pkt 1 i 2 kpk poprzez ich niezastosowanie, a mianowicie niezawarcie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku uzasadnienia związanego z podstawami oceny przez Sąd roszczenia skarżącego i przesłanek

zasądzenia na jego rzecz kwoty 50.000 złotych znacząco odbiegającej od żądania wniosku, co niemożliwa kontrolę instancyjną rozstrzygnięcia Sądu w tym zakresie i możliwość postawienia jakichkolwiek zarzutów

6. w zakresie rozstrzygnięcia dotyczącego kosztów pełnomocnictwa z wyboru – naruszenie prawa materialnego, a to art. 6 i 4 EKPCz w zw. z art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze w zw. z § 15 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z zw. z art. 11 ust. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie przez jego błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie tj. przyjęcie wysokości zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w sposób naruszający realne prawo dostępu do Sądu przez skarżącego oraz sprzeczne z wykładnią zakazu pracy przymusowej.

Stawiając te zarzuty pełnomocnik wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie na rzecz skarżącego kwoty 687.999 złotych tytułem zadośćuczynienia za wykonanie wyroku pozbawienia wolności wobec skarżącego, w tym 500.000 złotych za krzywdę w postaci pozostawiania skarżącego bez pracy etatowej od 1972 do 1981 roku ponad zasądzoną w punkcie I wyroku Sądu Okręgowego kwotę 50.000 złotych oraz o zasądzenie kwoty 899.165 złotych tytułem odszkodowania za utracone zarobki oraz odszkodowania za pomniejszenie świadczeń emerytalnych skarżącego ponad zasądzoną w punkcie I wyroku Sądu Okręgowego kwotę 200.000 złotych, a nadto o zasądzenie na rzecz skarżącego tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego 2.736 złotych. Jako wniosek ewentualny pełnomocnik wniósł o uchylene wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Odnosząc się do apelacji Prokuratora, Sąd Odwoławczy stwierdził, że nie jest ona uzasadniona. Wbrew twierdzeniu skarżącego, nie doszło do takiego naruszenia dyspozycji art. 424 § 1 i 2 kpk, która uniemożliwiłaby dokonanie kontroli odwoławczej, a nadto skarżący nie wykazał, aby mogło to mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Zauważyć trzeba, iż Sąd I instancji w tej części uzasadniania, gdzie omawiał zasadność roszczeń wnioskodawcy w tym również zasadność roszczenia o odszkodowanie z tytułu utraconych zarobków, odwołał się do w pełni zaakceptowanych przez siebie ustaleń i zaleceń Sądu Apelacyjnego w Katowicach, zawartych w pisemnych motywach orzeczenia odwoławczego z dnia 28 października 2015 roku. Sąd I instancji zaznaczył, że skoro materiał dowodowy poszerzony w toku postępowania ponownego nie wykazał czegoś przeciwnego niż to, co legło u podstaw pierwszego wyroku Sądu Odwoławczego, to poglądy i zapatrywania prawne tego Sądu nie utraciły aktualności. Tym samym, jako wystarczające uznać należy tak uczynione odesłanie do treści uzasadnienia poprzedniego wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach, który zapadł w niniejszej sprawie. Wiąże się to z drugim z postawionych przez prokuratora zarzutów, a to naruszenia wskazanych przepisów poprzez przyjęcie istnienia szkody oraz związku przyczynowego między szkodą, a unieważnionym wyrokiem Sądu Powiatowego w Krakowie. Sąd Apelacyjny w Katowicach, orzekając w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę, w pełni akceptuje ocenę dokonaną przez poprzedni skład Sądu Apelacyjnego w zakresie istnienia szkody, której naprawienie możliwe było na gruncie przepisów ustawy lutowej oraz istnienia związku przyczynowego pomiędzy wykonaniem unieważnionego wyroku, a powstałą szkodą w postaci utraty części zarobków. Istotne jest to, na co wskazano już przy pierwszym rozstrzygnięciu odwoławczym, a na czym oparł się również Sąd I instancji ponownie rozpoznający sprawę, iż ustalenia, co do powstania tej części szkody i jej związku z wykonaniem unieważnionego wyroku oparto na ocenionych jako w pełni wiarygodne zeznaniach wnioskodawcy Z. K.. Tej zaś oceny przez przyzmat art. 7 kpk prokurator nie kwestionował. W związku z tym w pełni zasadne, bo logicznie wypływające z treści tego dowodu, było dokonanie ustalenia o istnieniu „zapisu na jego nazwisko”, a więc sytuacji, kiedy nie mógł on uzyskać stałego zatrudnienia jako dziennikarz etatowy, czy też etatowy pracownik radia bądź telewizji z powodu tego, że wcześniej wykonano wobec niego wyrok, który następnie został unieważniony. Tym samym Sąd Apelacyjny orzekający w niniejszej sprawie akceptuje konkluzję Sądu Apelacyjnego w składzie rozpoznającym sprawę po raz pierwszy, iż należy przyjąć, że gdyby nie unieważniony wyrok wnioskodawca zostałby zatrudniony na etacie dziennikarza, a tym samym pomiędzy tymi zdarzeniami istnieje powiązanie w postaci warunku koniecznego, a zatem szkoda w postaci utraconych zarobków pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem, które je spowodowało. Nie sposób zatem zgodzić się z twierdzeniem skarżącego, iż w niniejszej sprawie nie było podstaw do rekompensowania szkód, bo powstały one w związku z wydaniem unieważnionego orzeczenia, nie zaś

w związku z jego wykonaniem. Skoro bowiem skazanie nastąpiło w związku z prowadzeniem przez wnioskodawcę działalności opozycyjnej podejmowanej w ramach wydarzeń Marca 1968 roku, a wnioskodawca nie prowadził innej działalności opozycyjnej, to wykonanie unieważnionego wyroku niezależnie od faktu, że wyrokiem tym wymierzono karę aresztu z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, a potem objęto amnestią, pozostawało w normalnym związku przyczynowym z utratą części późniejszych zarobków. Przypomnieć należy, iż wnioskodawca pracował przez kolejne lata jako dziennikarz, a fakt niezatrudnienia go na etacie był represją za działalność, za którą został skazany unieważnionym wyrokiem. Wbrew twierdzeniom skarżącego, w niniejszej sprawie zachodzi właśnie sytuacja, iż skutki wykonania orzeczenia wykraczają poza okres, kiedy wnioskodawca był krótkotrwale pozbawiony wolności, jednakże mają związek z treścią unieważnionego orzeczenia i rzutują na uzyskiwane przez niego w późniejszym czasie zarobki. Konfrontowane przez autora tej apelacji fragmenty zeznań świadków nie podważają oceny dokonanej przez Sąd I instancji, a wcześniej Sąd Apelacyjny w wyroku uchylającym, iż podstawą przyjęcia istnienia związku przyczynowego pomiędzy wykonaniem unieważnionego wyroku, a utratą części późniejszych zarobków były zeznania wnioskodawcy. Nie sposób zatem zgodzić się ze stwierdzeniem skarżącego, iż szkoda w tej części stanowiła odległy, bądź pośredni skutek wykonania unieważnionego wyroku. Tym samym twierdzenie o bezkrytycznym przyjęciu przez sąd orzekający zeznań wnioskodawcy w tym zakresie nie są trafne, a stanowią w istocie polemikę i wyraz odmiennej oceny treści tego dowodu. W tej sytuacji nie sposób dopatrzeć się również naruszenia przez Sąd I instancji dyspozycji art. 361 § 1 i 2 kc, albowiem nie sposób uznać, iż utrata zarobków nie była normalnym następstwem wykonania unieważnionego wyroku. Uwzględniając realia niniejszej sprawy i rzeczywistość prawną i polityczną oraz społeczną w czasie, kiedy nastąpiło skazanie wnioskodawcy uznać należy, że uniemożliwianie mu etatowego zatrudnienia jako dziennikarza było normalną wówczas konsekwencją wykonania unieważnionego później wyroku. W konsekwencji, jako że Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia i oceny Sądu I instancji w zakresie istnienia szkody oraz związku przyczynowo skutkowego pomiędzy wykonaniem unieważnionego wyroku a szkodą, nie jest zasadne twierdzenie, że niemożliwe było sięganie przez Sąd I instancji po normę art. 322 kpc. Kwestia ta zostanie omówiona w dalszej części niniejszego uzasadnienia, a w tym miejscu stwierdzić jedynie należy, że brak możliwości dokładnego wyliczenia szkody uzasadniał zasądzenie przez Sąd I instancji odpowiedniej kwoty w rozumieniu powołanego przepisu.

Analizę zasadności apelacji pełnomocnika rozpocząć trzeba od wskazania zakresu rozpoznania sprawy w postępowaniu ponownym, zakończonym wydaniem opisanego wyżej wyroku. Pierwszy nieprawomocny wyrok w sprawie zapadł przed Sądem Okręgowym w Katowicach w dniu 30 marca 2015 roku. Mocą tego orzeczenia zasądzono na rzecz wnioskodawcy kwotę 19.870 zł tytułem odszkodowania oraz kwotę 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W pozostałej części wniosek oddalono, a to zarówno, co do żądania zadośćuczynienia, jak i odszkodowania w wyższych niż zasądzono kwotach. Apelację od tego wyroku wniósł jedynie pełnomocnik wnioskodawcy. Istotne jest to, iż ówczesna apelacja pełnomocnika wskazywała, iż obejmuje swoim zakresem punkt drugi zaskarżonego wyroku, a więc ten punkt rozstrzygnięcia, w którym oddalono żądanie wniosku zarówno co do odszkodowania, jak i zadośćuczynienia, ponad zasądzone w punkcie pierwszym kwoty. Mimo jednak takiego wskazania zakresu zaskarżenia znamienne jest to, iż apelacja ta zarówno w części, gdzie sformułowany został zarzut odwoławczy oraz wniosek odwoławczy, jak i w całym uzasadnieniu środka odwoławczego nie wskazuje na to, iż skarżący kwestionował wówczas rozstrzygnięcie z punktu drugiego w odniesieniu do wysokości zasądzonego zadośćuczynienia. Konkluzja taka potwierdzona jest również treścią wniosku odwoławczego zawartego w tej apelacji, w którym to skarżący postuluje zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kwot dochodzonych przez niego tytułem odszkodowania za okres, w którym nie mógł podjąć zatrudnienia oraz odszkodowania w wysokości różnicy między kwotą emerytury jaka jest wypłacana skarżącemu, a wysokością emerytury jaka byłby wypłacana skarżącemu w przypadku, gdyby w latach 1972-1982 był on zatrudniony. Takie sformułowanie apelacji, a następnie treść wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 października 2015 roku, sygn. II AKa 342/15, wskazuje na to, iż przedmiotem rozpoznania w postępowaniu ponownym była jedynie kwestia odszkodowania ponieważ rozstrzygnięcie dotyczące zadośćuczynienia nie zostało zaskarżone. W tej sytuacji należało uznać, że ta część wywodów apelacji pełnomocnika wnioskodawcy złożonej po ponownym rozpoznaniu sprawy i wydaniu ponownego wyroku przez Sąd I instancji, które skierowane są przeciwko rozstrzygnięciu o zadośćuczynieniu jest bezprzedmiotowa. Dotyczy to zatem zarzutu naruszenia prawa materialnego w odniesieniu do żądania zadośćuczynienia za krzywdę z tytułu pozostawiania skarżącego bez pracy

etatowej w okresie od 1972 do 1981 oraz zarzutu naruszenia przepisów procedury w odniesieniu do żądania zadośćuczynienia za krzywdę z tytułu wykonania wyroku pozbawienia wolności skarżącego.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów tej apelacji należy stwierdzić, iż są one nieuzasadnione. W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podkreśla, iż w pełni podziela zapatrywania prawne i wskazania zawarte w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 28 października 2015 roku, sygn. akt II AKa 342/15. Dotyczy to przede wszystkim wyrażonej tam konkluzji o konieczności zastosowania w niniejszej sprawie instytucji przewidzianej przez przepis art. 322 kpc, a to zasądzenia przez sąd odpowiedniej sumy według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy w sytuacji gdy, tak jak w sprawie niniejszej, której przedmiotem jest naprawienie szkody sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości bezspornej szkody jest niemożliwe lub nader utrudnione. Sąd I instancji po przeprowadzeniu postępowania ponownego, mimo dołożenia należytej staranności i wykorzystania wszelkich możliwości dowodowych, jakie były dostępne i jakie zaoferowała strona uznał, iż dokładne wyliczenie szkody powstałej w wyniku spowodowanej unieważnionym wyrokiem niemożności zatrudnienia na etacie dziennikarza, jest niemożliwe. Sąd Okręgowy przedstawił szereg argumentów w pisemnym uzasadnieniu, w tym również dokonał odpowiednich wyliczeń szacując kwotę tak powstałej szkody, ale prawidłowo, w ocenie Sądu Odwoławczego, uznał iż należy skorzystać możliwości jaką daje przepis art. 322 kpc. Zgodzić się należy z Sądem I instancji, iż zasądzona kwota 200 tys. złotych jest kwotą odpowiednią w rozumieniu dyspozycji tego przepisu. Oczywiście jest to, że jest to kwota niższa od żądanej przez wnioskodawcę oraz szacunkowo wyliczonej w oparciu o metody wskazane przez Sąd I instancji. Skoro jednak postępowanie dowodowe nie dostarczyło dowodów pozwalających na jednoznaczne i dokładne obliczenie szkody należy uznać, iż zasądzona kwota 200 tys. złotych jest kwotą odpowiednią w rozumieniu wskazanego przepisu, albowiem uwzględnia w sposób właściwy wszystkie okoliczności sprawy. W tej sytuacji chybione są argumenty apelacji pełnomocnika, gdzie to kwestionuje on sposób wyliczenia szkody w tej części, albowiem zaakceptowanie przez Sąd Apelacyjny zastosowania przez Sąd I instancji instytucji przewidzianej przez art. 322 kpc determinuje stwierdzenie, że uwagi pełnomocnika o niewłaściwym obliczeniu szkody stają się bezprzedmiotowe. Powtórzyć trzeba, że Sąd I instancji prawidłowo i wystarczająco wykazał, że nie jest możliwe dokładne wyliczenie szkody w tej części roszczenia i dlatego słusznie orzekł w oparciu o dyspozycję art. 322 kpc zasądzać tytułem odszkodowania za utracone zarobki kwotę 200 tys. złotych.

Chybiony jest również zarzut naruszenia przepisów postępowania i błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie nieuwzględnienia roszczenia co do odszkodowania z tytułu poniesionych przez wnioskodawcę kosztów ustanowienia obrońcy w postępowaniu przed Sądem Powiatowym w Krakowie. Sąd I instancji słusznie stwierdził w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż wnioskodawca nie wykazał, że rzeczywiście poniósł koszty ustanowienia obrońcy z wyboru. Pełnomocnik błędnie interpretuje w apelacji tę część wywodów pisemnego uzasadnienia Sądu I instancji. Intencją Sądu Okręgowego było bowiem wskazanie na oświadczenie samego wnioskodawcy, z którego wynikało, że nie płacił on adwokatowi za wykonaną obronę, ale z wdzięczności wykonał na jego rzecz wraz z kolegami usługę. Słusznie jednak Sąd I instancji uznał, że w oparciu o takie oświadczenia samego wnioskodawcy nie sposób uznać, że szkoda została prawidłowo wykazana, a przecież to inicjatywa strony i zaoferowane sądowi dowody winny wspierać żądania strony inicjującej postępowanie. Ponownie zatem stwierdzić trzeba, iż uwagi pełnomocnika o humorystycznym charakterze tego ustalenia są bezzasadne.

Odnosząc się do zarzutu obrazy prawa materialnego w zakresie żądania odszkodowania związanego ze świadczeniami emerytalnymi skazanego należy stwierdzić, że i w tym zakresie twierdzenia o uchybieniach nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym sprawy. Jak już wspomniano na wstępie, Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie w pełni akceptuje pogląd prawny wyrażony w przez Sąd Apelacyjny w Katowicach w składzie rozpoznającym sprawę po raz pierwszy, gdzie to zwrócono uwagę na to, iż tak zwana ustawa lutowa, przewidując określony zakres odszkodowania i zadośćuczynienia z tytułu zdarzeń objętych jej regulacją z istoty swej nie może dotyczyć świadczenia okresowego, jakim jest świadczenie emerytalne, przysługujące skarżącemu. Istotne jest również to, na co powołał się zarówno poprzedni skład Sądu Apelacyjnego, jak i Sąd I instancji, a to fakt uregulowania przez ustawodawcę w odrębnych przepisach kwestii związanych z wysokością emerytur w powiązaniu z represjami politycznymi, mającymi miejsce przed 1989 rokiem, a to w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Wbrew twierdzeniom skarżącego nie sposób uznać, iż w tej sytuacji wnioskodawcy pozostawiono swobodę wyboru w dochodzeniu roszczeń z omawianego tytułu, bo interpretacja taka jest sprzeczna z tym, co wynika z treści ustawy lutowej oraz wspomnianej wyżej ustawy z 17 grudnia 1998 roku.

W zakresie zarzutu naruszenia prawa materialnego w odniesieniu do zasądzonych zwrotu kosztów zastępstwa procesowego należy stwierdzić, że Sąd I instancji zasądził na rzecz wnioskodawcy kwotę minimalną przewidzianą przez przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Apelacyjny uznał, iż sprawa niniejsza nie miała tak skomplikowanego charakteru i takiej złożoności, która uzasadniałaby zasądzenie wyższej kwoty. W istocie bowiem po wydaniu orzeczenia przez Sąd Apelacyjny w pierwszym postępowaniu znaczna część okoliczności została w taki sposób oceniona i przedstawiona, że nakład pracy pełnomocnika w toku ponownego postępowania nie sposób uznać za przekraczający zwykły poziom charakterystyczny dla spraw o odszkodowanie na gruncie ustawy lutowej.

Takie ustalenia postępowania odwoławczego doprowadziły Sąd Apelacyjny do konkluzji, że zaskarżony wyrok pozbawiony jest uchybień, o których istnieniu twierdzili autorzy obu apelacji, a nadto brak jest przesłanek, aby w treść zaskarżonego orzeczenia ingerować z urzędu. Z tych powodów Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok. Nie uwzględniono wniosku pełnomocnika wnioskodawcy zawartego w apelacji o zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kosztów zastępstwa adwokackiego, albowiem apelacja pełnomocnika nie została w żadnej części uwzględniona, a zatem nie było przesłanek, aby Skarb Państwa zwracał wnioskodawcy koszty pomocy prawnej udzielonej przez pełnomocnika z wyboru w postępowaniu odwoławczym.

SSA Robert Kirejew SSA Małgorzata Niementowska SSA Aleksander Sikora